Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA REPUBLIKA

Rok I | ŁODZ, PONIEDZIAŁEK 7 WRZEŚNIA 1925 r. | NUMER POJEDYNCZY 25 GROSZY | № 40

REDAKCJA i ADMINISTRACJA, PIOTRKOWSKA 49. GODZINY PRZYJĘĆ REDAKCJI 6—7 POPOŁUDNIU | WYDANIE PORANNE. | TELEFONY REDAKCJI: 27-24, 36-43, 36-44. TELEFON ADMINISTRACJI 22-14.

Żądamy szczerości i swobody

w omawianiu bieżących zagadnień polskiego życia gospodarczego!

Teza, broniona z powodzeniem przez redaktora dr. Kirkiena na zjeździe dziennikarzy-ekonomistów we Lwowie.

(Telefonem ze Lwowa od sprawozdawcy „Il. Republiki").

Lwów, 6 września.

W niedzielę o godzinie 10 rano rozpoczęły się tu obrady właściwe zjazdu polskich dziennikarzy - ekonomistów. Dzień sobotni poświęcony był na powitania i sprawy formalne.

Pierwszy referat wygłosił redaktor „Przemysłu i Handlu" p. Peche z min. przemysłu i handlu na temat: „Państwo a prasa gospodarcza". Obszerny i oparty na poważnych danych referat wzbudził powszechne zainteresowanie, gdyż zawarte w nim były zasadnicze problematy chwili obecnej. Ponieważ dla centralnego tego zagadnienia nie był przygotowany uprzednio koreferat, przeto przewodniczący zjazdu red. Trzebiński („Kurjer Warszawski") uprosił przedstawiciela „Il. Republiki" red. dr. Leszka Kirkiena o wygłoszenie koreferatu.

Redaktor dr. Kirkien bez przygotowania wygłosił obszerne przemówienie, w którym przedewszystkiem akcentował potrzebę zupełnej szczerości i otwartości w stawianiu i krytyce kwestji gospodarczych. Panująca dotpchczas tendencja chowania pod korcem pewnych spraw w naszym życiu społecznym i gospodarczym nie może przynieść innych owoców, prócz ujemnych. Opinja pracującej Polski, uosobiona w prasie niezawisłej, musi mieć możność bezstronnego i nieskrępowanego oświetlania wypadków. Zdarza się u nas natomiast, iż spełnianie tego elementarnego obowiązku przez prasę traktowane jest przez czynniki biurokratyczne a mało uświadomione, jako akcja szkodliwa dla interesów państwowych. Tego rodzaju wypadki, noszące niekiedy charakter wprost systemu, muszą być bezwzględnie potępione i wykorzenione.

Przemówienie red. dr. Kirkiena przerywane było kilkakrotnie frenetycznemi oklaskami całego zjazdu dziennikarzy-ekonomistów.

W dalszym ciągu zjazdu przemawiali pp. redaktorzy: Wincenty Trzebiński („Kurjer Warszawski"), Roman Korde („Słowo Polskie"), J. Kołomyjski („Tygodnik Handlowy"), Garczyński („Kurjer Polski") i Wiktor Natanson („Warszawianka").

W rezultacie zjazd uchwalił 8 rezolucji, zredagowanych przez specjalną komisję pięciu, w skład której wchodzi również dr. Kirkien.

Rezolucja, złożona przez red. dr. Kirkiena brzmi:

„Zjazd dziennikarzy - ekonomistów wyraża życzenie, aby rząd polecił swym biurom prasowym w komunikatach dla prasy ograniczać się w miarę możności do podawania tylko faktów z pominięciem opinji publicystycznych".

Rezolucja ta została przyjęta 38 głosami przeciwko 3.

Powodzenie Targów Wschodnich

Zamierzenia w kierunku eksportu towarów polskich na Bałkany

Lwowski korespondent „Il. Republiki" telefonuje:

Z dotychczasowych pięciu odbytych targów wschodnich obecne mają największe powodzenie. Szczególną uwagę zwraca niezwykle silna reprezentacja ciężkiego przemysłu górnośląskiego. Udział Łodzi jets niewielki, daje jednak obraz całej wytwórczości.

Z pośród państw obcych oficjalny udział biorą: Grecja, Rumunja, Jugosławia oraz Rosja sowiecka.

W niedzielę na oficjalnem posiedzeniu delegacji omawiano sprawę utworzenia mieszanego towarzystwa żeglugi dunajowej dla taniego transportu produktów polskich na Bałkany. Spodziewane jest dokonanie tutaj znacznych tranzakcji zagranicznych, a jeszcze większe znaczenie będą mieć targi wschodnie dla organizacji sprzedaży wewnętrznej w Polsce.

—o—

Przyjęcie gen. Gouraud'a

dla 17 generałów polskich.

Polska Agencja Telegraficzna.

Reims, 6 września.

Dzisiaj odbyło się przyjęcie, urządzone przez gen. Gouraud dla 17 generałów polskich, którzy przybyli, aby wziąć udział w manewrach. Gen. Gouraud wygłosił krótkie przemówienie, w którem sławił armję polską. Wyraził on przekonanie, że generałowie należący do tej armji, a bawiący obecnie we Francji nie zapomną widoku pól bitew, przez które jechali.

—

Pogłoski o przejściu granicy niemieckiej

przez oddziały polskie są nieścisłe

Berlin, 6 września.

Polska Agencja Telegraficzna

Agencja Wolfa dowiaduje się, że pogłoski rozpuszczone przez prasę prawicową o przejściu grancy niemieckiej przez oddziały polskie nie odpowiadają prawdzie.

Pogołski te wynikły, zdaniem Agencji, skutkiem tego, że w jednej z miejscowości, przylegających do majątku polskiego, fornale goniąc zbiegłego konia, mieli przekroczyć granicę niemiecką.

—

Caillaux przedstawił nowy projekt

uregulowania długów francuskich

Berlin, 6 września.

Agencja Wschodnia.

„Matin" donosi, iż Caillaux przedstawił rządowi francuskiemu projekt uregulowania długów francuskich, opracowany swego czasu i przedstawiony do oceny przez Krassina.

Projekt ten jest dla Francji o tyle niewygodny i niezadawalaniający, że honoruje tylko 50 proc. długów francuskich, zaciągniętych przez rządy carskie.

„Journal", donosząc o wyjeździe Krassina do Moskwy przypuszczał, że wyjazd jego ma m. in. na celu omówienie tego projektu i wpłynięcie na rząd centralny S.S.S.R., by sprawa ta załatwioną została w miarę możności w myśl życzeń rządu francuskiego.

Obrady ligi narodów w Genewie.

Konferencja państw sojuszniczych w sprawie paktu bezpieczeństwa odbędzie się w połowie października.

Genewa, 6 września.

Polska Agencja Telegraficzna.

W poniedziałek przed południem zbiera się 6-te zgromadzenie Ligi narodów, pod przewodnictwem francuskiego ministra Painlevego. W inauguracyjnem przemówieniu Painleve naszkicuje działalność rady Ligi narodów w minionych latach.

Prezydentem wobec tego zebrania będzie wybrany przewodniczący kanadyjskiej delegacji Dandurand.

Ujednostajnienie poglądów na sprawy Polski, Estonji i Finlandji.

Polska Agencja Telegraficzna.

Genewa, 6 września.

Minister spraw zagranicznych Estonji Pusta, Finlandji Enkel, Polski — Skrzyński, oraz przewodniczący łotewskiej delegacji Szuman, zebrali się dzisiaj na konferencji. Min. Pusta poświęcił gorące wspomnienie tragicznie zmarłemu ministrowi spraw zagranicznych Łotwy Mejerowiczowi.

Konferencja stwierdziła konieczność ujednostajnienia poglądów, na sprawy znajdujące się na porządku dziennym zgromadzenia Ligi narodów, a obchodzące wspomniane państwa. Postanowiono przy najbliższych dniach sprawy te omówić.

Prace komisji nad kwestją Mossulu.

Polska Agencja Telegraficzna.

Genewa, 6 września.

Mianowana w piątek komisja do zbadania procedury roztrzygnięcia w sprawie Mossulu wysłucha nie tylko przed[illegible], lecz komisję ankietową, która była wysłaną do Mossulu. Przypuszczają tu, że przed upływem kilku dni komisja nie będzie w możności przedstawić radzie swych wniosków.

Konferencja w sprawie paktu bezpieczeństwa.

Polska Agencja Telegraficzna.

Genewa, 6 września.

Planowana konferencja ministrów państw sojuszniczych Francji, Anglji, Włoch i Belgji, oraz Niemiec w sprawie paktu bezpieczeństwa, odbędzie się, jak dowiadują się dobrze poinformowane koła — w połowie października, w jednym z miast górnych Włoch.

Udział Niemiec w tej konferencji zdaje się nie ulegać wątpliwości, wobec tego, że myśl bezpośredniego omówienia sprawy pomiędzy przedstawicielami zainteresowanych krajów była wysunięta przez Niemcy i odpowiada Stresemanowi, a ostatnia nota francuska udział ten zapewnia.

Włochy wyraziły zgodę na uczestnictwo w tej konferencji przez wysłanie swego przedstawiciela na konferencje prawników w Londynie, oraz przez uczestnictwo w odbytej w piątek w Genewie wymiany poglądów w sprawie paktu.

Petycje węgierskich kolonistów.

Genewa, 6 września.

Rada Ligi omawiała na wczorajszem posiedzeniu publicznem petycje węgierskich kolonistów, przynależnych obecnie do Rumunji w Siedmiogrodzkim banacie.

Delegat Brazylji Mello Franco złożył w tej sprawie obszerny raport oświadczając, że rada Ligi zgadza się na proponowane przez rząd rumuński rozwiązanie sprawy.

Przyjazd pani Wilson do Genewy

Genewa, 6 września.

Agencja Wschodnia.

Przybyła tutaj p. Wilson, żona b. prezydenta Stanów Zjednoczonych, w zamiarze przysłuchiwania się obradom podczas jesiennej sesji Ligi narodów

Delegaci bułgarscy w Genewie.

Polska Agencja Telegraficzna.

Sofja, 6 września.

Wczoraj wyjechała do Genewy delegacja bułgarska pod przewodnictwem ministra spraw zagranicznych Kalfowa.

—

Przed rokowaniami polsko-niemieckiemi

w sprawie układu handlowego.

Berlin, 6 września.

Agencja Wschodnia.

„Berliner Tageblatt", pisząc o zbliżającym się terminie rokowań między Polską a Niemcami w sprawie układu handlowego pisze, że największą trudnością jaką mogą przedstawiać układy polsko-niemieckie, są obecne ograniczenia celne i importowe, stosowane przez rząd polski.

Pismo rozwodzi się szeroko nad tem, że ograniczenia, stosowane przez Polskę szkodzą tak samo dobrze samej Polsce, jak i Niemcom.

Ameryka sprzedaje „Los Angelos",

i zaniecha prób przelotu nad Pacyfikiem.

Wiedeń, 5 września.

Polska Agencja Telegraficzna

„Neue Freie Presse" donosi z Nowego Jorku, że sekretarz marynarki amerykańskiej Willbour oświadczył, iż po katastrofie statku powietrznego „Shenendoah", rząd amerykański nie zamierza obecnie używać więcej sterowców w wojsku.

„Los Angelos" ma być sprzedany konsorcjum kupieckiemu.

Waszyngton, 5 września.

Sekretarz stanu marynarki oświadczył, że rząd zrzeka się nowych prób przelotu nad Pacyfikiem.

Specjalna komisja

zbada przyczynę wybuchu w zakładach amunicyjnych pod Poznaniem.

Polska Agencia Telegraficzna.

Warszawa, 5 września.

Gabinet ministra spraw wojskowych komunikuje: W dn. 4 września o godz. 12 min. 30 w warsztatach amunicyjnych w Poznaniu (na Głównem), w oddziele rozbrajania starej amunicji karabinowej wybuchł pożar, który strawił osobno stojący barak. Pożar niezwłocznie został opanowan yi zlokalizowany. Straty materjalne nieznaczne. Przyczyny pożaru nie są narazie wiadome, gdyż wszelkie konieczne środki ostrożności przy wykonaniu robót rozbrojeniowych były zachowane oraz ilość prochu bezdymnego, otrzymana z rozbrojenia była nieznaczna.

Pożar odrazu rozszerzył się z taką siłą, że cztery pracujące robotnice nie zdołały się uratować i znalazły śmierć w płomieniach. Z ramienia M. S. Wojsk. wyjeżdża specjalna komisja do Poznania, niezależnie od dochodzeń, prowadzonych przez władze miejscowe.

Prezes Młynarski wyjechał z Londynu do Warszawy.

Polska Agencja Telegraficzna.

Londyn, 5 września

Wiceprezes Banku Polskiego, p. Młynarski, wyjechał stąd dzisiaj do Warszawy.

Manewry floty angielskiej

na zachodnim wybrzeżu Anatolji.

Konstantynopol, 5 września.

Flota angielska rozpoczęła już manewry na zachodniem wybrzeżu Anatolji.

W Smyrnie panuje zaniepokojenie z powodu ćwiczeń strzelniczych, urządzonych przez dwa pancerniki angielskie. Łodzie patrolne, nieustannie krążące po Dardanelach zatrzymują okręty handlowe, zmuszając je do legtymowania się ich co do celów podróży.

W kołach tureckich sądzą, że manewry te są demonstracją angielską, która ma na celu skłonienie Turcji do ustepliwości w sprawie Mossulu.

Skazanie komunistów francuskich

za namawianie żołnierzy do nieposłuszeństwa.

Polska Agencja Telegraficzna.

Tour, 5 września

Kilku komunistów zostało tu skazanych na karę więzienia od 40 dni do 2-ch miesięcy i od 200 do 1,000 franków grzywny za namawianie żołnierzy do nieposłuszeństwa.

Co słychać w kraju?

——:o:——

Zle!.. Smutno!.. Drogo!..

skarżą się polacy zagranicą nie licząc wydawanych pieniędzy.

Istnieją powody, dla których spotkanie zagranicą znajomego z kraju, niezawsze należy do przyjemności.

Cóż to bowiem za przyjemność zapytawszy się ze szczerą ciekawością o to i o owo w kraju, usłyszeć niemal stałą odpowiedź: „źle", „smutno".

Naturalnie idzie o sytuację ekonomiczną, o podatki, o Grabskiego.

— „Nikt niema pieniędzy", brak kredytu, trudności paszportowe itd. itd.

Długa litanja narzekań, pesymistycznych perspektyw.

Skoro wszyscy tak mówią, to widocznie i prawda.

Tylko jakże pogodzić rzekomą „krajową" beznadziejność położenia mojego informatora z jego wyjazdem zagranicę, nawet nie do Paryża, gdzie każdy ma okazję i niewyczerpaną możność pędzenia skromnego żywota, ale do drogiego Dauville, do Biarlitz, do Vichy?

Nieśmiało zwracam uwagę na tę sprzeczność i widzę, że uwaga moja robi niejakie wrażenie. Korzystam z tej chwilowej przewagi i podsuwam parę pytań pospolitych i niegłębokich w rodzaju:

Ile też kosztuje obiad w Warszawie a ile para butów, ile postój w hotelu?

Przeliczamy na złote, przeliczamy na franki. Dziwna rzecz, ale ani rusz nie chce być w Paryżu taniej.

Godzimy się i na tym punkcie, że tutejszy obiad „liczy się "z winem, toć trudno, aby w ojczyźnie wina, szlachetny ten napój miał być drogi.

Gdyby zaś porozmawiać dłużej, jakże łatwo możnaby dojść do porozumienia, że nie jest tak źle w kraju, a przynajmniej nie jest gorzej, niż na szerokim świecie.

Dla ekonomistów, uczonych statystów i polityków istnieją różnice ważne, często dla naszego społeczeństwa niekorzystne, — ale gdybyż o nie chodziło moim znajomym malkontentom!

Poprostu przyzwyczaili się do narzekania i muszą na czarno przemalować wyzłocone urodzajem Mazowsze, aby na tem ciemnem tle przeżywać uroki pięknej Francji.

Rezultat zaś takiej „estetyki" jest zgoła dziwaczny: propaganda na rzecz kraju, wśród polaków, robiona w Paryżu..,

Zdaje się, że równie słusznie można ją robić w Londynie czy w Rzymie.

Najwłaściwiej zaś byłoby w — Warszawie lub innym zacnym grodzie ojczystym.



Zawody miejscowe.

T. K. S. — Ł. K. S. 1:3 (1:0).

Przebieg mało interesujący, toczy się z widoczną przewagą gości, którzy w pierwszej połowie gry zyskali jedyną bramkę dnia.

Natomiast po przerwie obraz gry ulega znacznej zmianie, panem sytuacji staje się Ł. K. S.

Bramki zyskują dla gospodarzy: przez Durkę (jedna z wolnego, druga z karnego auta), trzecia przez Radomskiego.

Cały zespół T. K. S. posiada w swych szeregach doskonałych biegaczy, którzy niejednokrotnie swymi przebojami, zagrażają bramce ŁKS.

W Ł. K. S-ie jedynie Jasiński grał dobrze i był najlepszym na boisku, reszta słabsza.

Ł. K. S. III — Kadimah 3:0.

Przedmecz zawodów Ł. K. S. III — T. K. S.

Przebieg gry nudny.

Turyści — Siła 4:0 (1:0).

Turyści wystąpili ze znaczną rezerwą, mimo to zyskali zasłużone zwycięstwo.

Siła natomiast była w najsilniejszym składzie.

Początkowo gra otwarta, później jednak Turyści ujmując inicjatywę w swoje ręce, gniotą bezustannie Siłę.

Obie strony nie wykazały rzutów karnych

Bramki zyskują Kubik St., grający na środku 2, Kulawiak i Hinc po jednej.

Sędziował p. Fidler.

Turyści III — Siła III 7:3 (1:1).

Najpiękniejszy mecz w dniu wczorajszym rozegrany jako przedmecz Turyści — Siła, przyniósł zasłużone zwycięstwo dzieciom — Turystom nad senjorami Siły.

Turniej „siódemkowy".

zorganizowany przez cztery żydowskie drużyny dał następujące wyniki:

Hakoah — Samson 4:0 (1:0).

Gra toczy się z lekką przewagą Hakoahu, który wzmocniony Segałem zyskuje pewne zwycęstwo.

Bramki strzelają Segał 2, Rabinowicz i Lubochiński po 1.

Samson — Kadinah 2:0.

W następnym spotkaniu Samson rehabilituje swą poprzednią klęskę, zwyciężając słabą Kadimę.

Hasmonea — Kadimah 1:0 (1:0).

Młodzi „hasmonejczycy" zwyciężają po wytężonej pracy swego przeciwnika.

Hakoah — Samson 1:1.

Wreszcie do finału przystępują zwycięzcy poprzednich spotkań.

Przebieg prowadzony w b. żywym tempie, przyniósł wynik remisowy. Grę niedokończono z powodu zapadającego zmroku.

Sędziowali dobrze p. Biza i Rakowski.

——:o:——

Zawody zamiejscowe.

Warta — Pogoń (Katowice) 4:1).

Katowice, 6 września .

Z okazji otwarcia boiska Pogoni odbyły się zawody piłkarskie pomędzy mistrzem Poznania a tutejszą Pogonią, zakończone wynikiem 4:1 na korzyść gości .

Polonja — Makabi 4:0 (2:0).

Warszawa, 6 września.

Spotkanie towarzyskie pomiędzy mistrzem stolicy a B. kl. Makabią zakończyły się zwycięstwem 1-ych w stosunku 4:0, przy grze żywej i brutalnej .

„Kraków — Lwów 3:2 (1:2) o puhar Żeleńskiego.

Lwów, 6 września.

Sensacyjne spotkanie o puhar Żeleńskiego pomiędzy teamami Krakowa i Lwowa zakończyły się niespodziewanie i niezasłużenie przegraną lwowian w stosunku 3:2 (1:2). Pierwszą bramkę dla Lwowa zdobywa Wacek Kuchar. W 5 minucie wyrównującą bramkę dla Krakowa strzela Kałuża. W 16 minucie zdobywa 2 bramkę dla Lwowa Wójcik. Kraków nie wyzyskuje rzutu karnego. Po przerwie w 8 minucie Kraków wyrównuje. Obustronne ataki nie przynoszą rezultatu, dopiero w 30 minucie Kałuża z pięknego przeboju zdobywa zwyciężką bramkę. Do kańca gry wybitna przewaga Lwowa, lecz dotychczasowy wynik utrzymuje się do końca. Zwycięstwo Krakowa wzbudziło sensację, ponieważ puhar Żeleńskiego przechodzi na własność Krakowa. Warto zaznaczyć, że jest to już 17 mecz z rzędu o ten puhar. Rozgrywki toczą się od 12 lat i w dniu dzisiejszym dopiero zostały zakończone.

Sędziował p. Kandel z Warszawy.

——:o:——

WYNIKI ZAGRANICZNE.

Wiedeń, 6 września.

Victorja Żiżkow — Simmering 4:2. (1:1).

Vienna — Hakoah 4:1 (2:1).

Sensacyjna porażka Hakoahu w mistrzostwie Austrji.

Slovan — Admira 2:1 (1:0)
Rapid — Wacker 5:3.
Sportclub — W. A. C. 1:1.
Amatorzy — Rudolfshuegel 1:1.
F. A. C. — Hertha 1: 1.

Do Członków Oddziału Łódzkiego Związku Zawodowego Nauczycieli Polskich Szkół Srednich.

Ostrzeżenie.

Podaje się do wiadomości, że z powodu zatargu pomiędzy gronem nauczycielskim a Zarządem szkoły obejmowanie posad w Gimnazjum Realnem (Pomorska 48) jest niedopuszczalne ze stanowiska etyki zawodowej

Zarząd Oddziału Łódzkiego Związku Zawodowego Naucz. Polskich Szkół Srednich.

Łódź, dn. 3-IX-1925 103

Robotnicy kanalizacyjni wołają pod adresem magistratu:

Domagamy się zrównania płac z robotnikami, zatrudnionymi na plantacjach miejskich!

Stwierdzamy, że pomijanie organizacji zawodowych robotniczych pogarsza wydajność pracy!

Żądamy ubezpieczenia od bezrobocia i ośmiogodzinnego dnia pracy!

Z inicjatywy związku „Praca", polskiego związku budowlanego i polskiego zwązku pracownków instytucji użyteczności publicznej odbyło się ponowne zebranie robotników, zatrudnionych przy budowie kanalizacji.

Po objęciu przewodnictwa przez p. Stemborowskiego otrzymał głos kierownik związku „Praca" p. Kazimierczak, który oświadczył, że w myśl uchwały poprzedniego zebrania zwołana została rada okręgowa Z. Z. P., która postanowiła

wszcząć akcję wobec magistratu o polepszenie warunków pracy i płacy robotników kanalizacyjnych.

Następnie p. Kazimierczak oświadczył, że kierownicy robót powierzyli kilku zaufanym robotnikom misję wykrycia tych, którzy biorą udział w rozpoczętej akcji i

robotników tych chcą pozbawić pracy

za to, że ośmielili się stanąć w obronie swej egzystencji.

System ten znany jest robotnikom z czasów moskiewskich, gdy cała praca „naczalstwa" polegała na tworzeniu z niektórych robotników szpicli i w ten sposób podburzano jednych przeciw drugim, lecz obecnie nic podobnego nie może mieć miejsca.

Związek zajął się owymi kandydatami na denuncjantów

i postara się usunąć ich z robót.

W końcu p. Kazimierczak zawiadomił zebranych, że rada okręgowa postanowiła wystosować do magistratu pismo następującej treści:

„Niniejszem zwracamy się w sprawie płac robotników, zatrudnionych przy robotach kanalizacyjnych, jak również w sprawie przyjmowania robotników ze związków zawodowych, oraz w sprawie ubezpieczenia na wypadek bezrobocia i przestrzegania ustaw, które regulują czas i warunki pracy.

W wyżej wymienionych sprawach zgłaszamy żądania treści następującej:

1) **odnośnie do płac robotniczych** domagamy się, by minimum płacy dla robotnika wynosiło za przepracowaną godzinę 0,65 gr., opierając się na płacach robotników, zatrudnionych na plantacjach miejskich, gdzie tamci mają daleko lżejszą pracę i znośniejsze warunki pod każdym względem, a płace mają większe niż robotnicy przy kanalizacji;

2) **w sprawie przyjmowania robotników ze związków**

stwierdzamy, że pomijanie organizacji zawodowych robotniczych, pogarsza naogół wydajność pracy w tem znaczeniu, że niezadowolenie, jakie się przez to wytwarza wpływa ujemnie na usposobienie robotników. Wobec powyższego domagamy się, by sprawa przyjmowania robotników była rozstrzygnięta w myśl wysuniętego żądania, gdyż przy kanalizacji pracują prawie że wszyscy robotnicy, którzy są zorganizowani w związkach zawodowych;

3) **w sprawie ubezpieczenia od bezrobocia** domagamy się, by wszyscy robotnicy, zatrudnieni przy robotach kanalizacyjnych byli podciągnięci pod obowiązującą ustawę, i by ciężar składek pokrył całkowicie magistrat;

4) **w sprawie przestrzegania ustaw i warunków pracy**

domagamy się, by wszyscy zatrudnieni przy robotach byli podciągnięci ściśle pod działanie tych ustaw i, by magistrat przestrzegał ze swej strony przepisy obowiązujące pracodawcę wobec robotnika, mianowicie zwolnienie musi być umotywowane i musi nastąpić po 14-dniowym wymówieniu. Co się tyczy czasu pracy to w tym wypadku musi być przestrzegana ustawa o 8-go dzinnym dniu pracy. Również traktowanie robotników musi ulec zmianie, gdyż obecny stan pod tym względem pozostawia wiele dożyczenia.

Kończąc powyższe, oświadczamy, że o wysunięte żądania będziemy prowadzili zdecydowaną akcję w razie odmowy ze strony magistratu.

Na odpowiedź określamy czas

do dnia 12 września

z tym jednak warunkiem, że podwyżka będzie obowiązywała od dnia 7-go września. (b).

Wiadomości bieżące.

WRZESIEŃ 7 PONIEDZIAŁEK	Dziś: Reginy. Jutro: Narodzenie N. M. P.
	Wschód słońca o g. 4.50
	Zachód o g. 6.19
	Wscn. księżyca o g. 7.43
	Zachód o g. 6.38
	Długość dnia 15.27
	Ubyło dnia g. 2.37

Dzień wczorajszy pod znakiem lotnictwa.

W dniu wczorajszym jako w pierwszym dniu święta Obrony Powietrznej Państwa zebrały się liczne tłumy o godz. 10 rano w kościele katedralnym św. Stanisława Kostki, gdzie uroczystą mszę celebrował J. E. ks. biskup Klemens Tymieniecki.

Na nabożeństwo przybyły liczne przedstawicielstwa urzędów, instytucji, klubów sportowych, wojskowych, a między innymi także wicewojewoda Łyszkowski, prezes rady miejskiej dr. Fichna, wiceprezydent Wojewódzki i Groszkowski, kierownik oddziału karnego i walki z lichwą przy komisarjacie rządu dr. Grabowski i szereg innych osobistości.

O godz. 12 orkiestry wojskowe odegrały hymny polskie na Placu Wolności, Al. Kościuszki i w parku im. Poniatowskiego.

Po południu ulicami przeciągały korowody samochodów przyczem sensacją dnia było „Krakowskie wesele" na upiększonym efektownym wozie. O godzinie 5 towarzystwo gimnastyczne „Sokół" urządziło ciekawy popis gimnastyczny w Parku Poniatowskiego przy licznie zebranych tłumach.

Przez cały dzień nad miastem przelatywały samoloty, rozrzucając odezwy. (p

LEKARZE KASY CHORYCH NIE OTRZYMUJĄ PENSJI.

Jak się dowiadujemy, wszyscy lekarze, zatrudnieni w łódzkej kasie chorych nie otrzymali już od 6 tygodni pensji.

Wśród sfer lekarskich jest szeroko omawiana sprawa strejku w razie, gdyby jeszcze przez dwa tygodnie pensji nie wypacono. (p).

POSIEDZENIE RADY KASY CHORYCH.

W piątek, dnia 11 września w sali rady miejskiej przy ulicy Pomorskiej nr. 16 o godz. 8 wieczorem odbędzie się posiedzenie rady kasy chorych m. Łodzi.

Na porządku dziennym znajduje się cały szereg spraw ważnych. (p).

Robotnicy przeciw „Widzewskiej Manufakturze".

Uważają, iż towar dawany im za pracę oceniany jest zbyt wysoko, a pozatym nie chcą uznać zniesienia zlikwidowanego święta.

Jak już donosiliśmy robotnicy „Widzewskiej Manufaktury" zgodzili się tytułem próby pracować w ciągu dwóch tygodni

dwa dni za towar i cztery dni za gotówkę.

Obecnie, gdy termin próbny ukończył się, administracja firmy zwróciła się do robotników, aby na tych samych warunkach

pracowali nadal na czas nieograniczony,

przypominając przy tej okazji, że o ile robotnicy nie zgodzą się, to praca odbywać się będzie tylko w ciągu czterech dni w tygodniu.

Wobec takiego ultimatum robotnicy odbyli na terenie fabrycznym ogólne zebranie, na którem podczas dyskusji wskazywano, że firma wobec robotników nie postępuje lojalnie, gdyż okazało się, że

towary rozdane robotnikom nie mają zbytu,

a mogą być sprzedawane tylko ze stratą.

W każdym sklepie bowiem

można te towary kupić znacznie taniej

i robotnicy nie mogą konkurować z odbiorcami firmy.

Następnie wskazywano, że towar policzono im o 10 proc. drożej niż płacili dotychczas, co firma motywuje podwyższeniem cennika.

Wreszcie po dłuższej dyskusji uchwalono zażądać policzenia towaru o 20 procent taniej niż wskazuje cennik poprzedni od czego uzależnili kontynuowanie pracy za towar.

Następnie omawiano sprawę święta jutrzejszego skasowanego przez rozporządzenie prezydenta Rzeczypospolitej i po wysłuchaniu kilku mówców

uchwalono dzień ten uznać jako święto i nie przybyć jutro do pracy.

Wybrano również delegację w celu zawiadomienia o tej uchwale firmy. Delegację przyjął dyrektor Pestkowski, który oświadczył, że wskutek nieprzystąpienia robotników do pracy w dniu jutrzejszym

fabryka i w dniu dzisiejszym nie będzie czynna

i praca odbywać się będzie w bieżącym tygodniu tylko w ciągu dwóch dni.

Co do ceny towarów, wydawanych za pracę dyr. Pestkowski oświadczył, że narazie udzielić odpowiedzi nie może wobec anormalnego ruchu w pracy i odpowiedź robotnicy otrzymają dopiero w następnym tygodniu. (b)

:o:

Bójka w restauracji.

Gospodarza z pokrwawioną głową i gościa z wybitemi zębami opatrzył lekarz pogotowia.

W sobotę późnym wieczorem restauracja „Gastronom", mieszcząca się w hotelu Manteufla była widownią awantury, wywołanej przez grono młodzieńców.

W pewnym momencie, gdy atmosfera, przesycona alkoholem i krzykliwymi tonami jazz-bandu osiągnęła swój punkt kulminacyjny, jeden z „dżentelmenów" powstał z miejsca i bez żadnego powodu

spoliczkował kelnera.

W przepełnionej restauracji powstała panika.

Spoliczkowany kelner odpowiedział napastnikowi również

siarczystym policzkiem.

Do bójki, która po chwili rozgorzała na dobre,

wmieszał się gospodarz lokalu p. Edward Benke

starając się przywrócić spokój i porządek w restauracji.

Rozwścieczeni tą interwencją „młodzieńcy"

poranili dotkliwie p. Benkego.

Widząc co się dzieje obecny podówczas na sali urzędnik bankowy p. Stefan Podlasiak stanął w obronie napadniętych.

Wywiązała się formalna bójka, która z sali przeniosła się na kurytarz, a następnie ulicę, gdzie zgromadziła przechodniów i policję.

P. Poddlasiak

odniósł kilka ran ,przyczem wybito mu dwa zęby.

Zajście zlikwidowała policja, która do rannych wezwała pogotowie ratunkowe.

Awanturników odprowadzono do komisarjatu, gdzie spisano odpowiednie protokuły.

Teatr, muzyka i sztuka.

TEATR POPULARNY.

Dziś, w poniedziałek, dn. 7 b. m. o godz. 9-ej wiecz. po raz ostatni w sezonie letnim kapitalna farsa p. t. „Pan podprefekt to ja!"... z p. Urbańskim w roli tytułowej. Inne role grają panie: Brandtówna i Zielińska, oraz panowie: Bielecki, Bolkowski, Zawiejski, Gałęcki, Puchalski, Górecki i inni.

Jest to ostatnie przedstawienie w sezonie letnim, poczem nastąpi przerwa, aż do otwarcia sezonu zimowego w odnowionym gmachu przy ul. Ogrodowej 18.

Ceny na dzisiejsze przedstawienie zniżone: od 1.50 zł. do 50 groszy.

Pomiary inżynierskie na Placu Wolności. W dniu dzisiejszym na Placu Wolności poczęto czynić wymiary inżynierskie na ułożenie szyn dookoła rynku, któremi jechać będą tramwaje w środku zaś ustawiony będzie skwer ze statuą Tadeusza Kościuszki. (p)

Tekegramy do Austrji. Władze pocztowe stwierdziły, że niektóre prowincjonalne urzędy pocztowe telegraficzne wbrew zarządzeniu odmawiają przyjmowania telegramów do Austrji.

W związku z tem wydano polecenie aby urzędy pocztowe stosowały się ściśle do obowiązujących zarządzeń władz

Kursy kierowców dla kobiet. Koncesjonowane przez ministerstwo wyznań religijnych i oświecenia publicznego najstarsze w Polsce kursy kierowców samochodowych przy polskiej Y.M.C.I. odbędą się w dniu 10 września dla zawodowych i amatorów, oraz na kursy dla kobiet.

Zapisy przyjmuje polska Y.M.C.A. od 9 do 12 przed południem i od 2 do 8 wieczorem przy ulicy Al. Kościuszki 68, dla wojskowych, policji, straży specjalne ulgi, a dla niezamożnych opłaty zniżone

---

Prenumerata „Ilustrowanej Republiki" wraz z ilustr. dodatkiem niedzielnym „Nowa Panorama": w Łodzi 4 zł. 20 gr. miesięcznie. — Zamiejscowa 5 zł. 20 gr. miesięcznie.—Zagranicą 7 zł. 20 miesięczn. Odnoszenie do domu 30 groszy miesięcznie drożej. „Ilustrowana Republika" i „Express Wieczorny" łącznie z odnoszeniem do domu zł. 7.50 mies.

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 8 gr. za wiersz milimetr. (na stronie 10 szpalt). W TEKŚCIE 40 gr. za wiersz mil (na stronie 4 szpalty) NEKROLOGI i NADESŁANE 30 gr. za wiersz mil (na 4 szpalty) Zaręczynowe i zaślub. po tekście 10 złoty. Zamiejscowe o 50 proc. Zagraniczne o 100 proc. Za terminowy druk ogłoszeń admin. nie odpowiada. Drobne 10 gr. Poszukiwanie pracy 5 gr. Najmniejsze 50 g

Wydawca: Dr. Leszek Kirkien, Redaktor: Wacław Smólski. Czcionkami wydawnictwa „Republika" sp. z ogr. odp., Piotrkowska 49 i 15.